

Wybory aktorów, czyli zmiany na krakowskich scenach

Personalia. Choć nie żegnają się z publicznością, przestają być cześcią zespołów. Mowa m.in. o Grzegorzu Mielczarku z Teatru im. Słowackiego i Krzysztofie Zarzeckim ze Starego Teatru



FOT. ANDRZEJ BANAS

Grzegorz Mielczarek

Wacław Krupiński
Urszula Wolak

Grzegorz Mielczarek odchodzi z Teatru im. Słowackiego; będzie jego pracownikiem do końca lutego. Grał w tym teatrze od IV roku studiów, dzięki rolom w nim, jak i Teatrze STU, otrzymał w roku 2014 Nagrodę Teatralną im. S. Wyspiańskiego, (10 lat wcześniej miał Stypendium Twórcze Miasta Krakowa), w minionym sezonie w plebiscycie tego teatru został wybrany najbardziej popularnym aktorem, jego role przynosiły mu też uznanie krytyków z Polski, czego potwierdze-



FOT. ARCHIWUM

M. Hajewska-Krzysztofik

niem ostatnia ankieta redakcji „Teatru”.

Dlaczego postanowił odejść?
– *Gdzieś wewnątrz czuję, że ta zmiana jest mi potrzebna. Nie chcę, by ta decyzja była wiązana z ostatnimi zmianami w moim teatrze. Spędziłem w nim 15 lat, to moja ukochana scena, zachowam z tego teatru piękne wspomnienia i nic tego nie zmieni. Bardzo dziękuję dyr. Orzechowskiemu, że mnie przyjął do tego teatru. Życzę koleżankom i kolegom wszystkiego najlepszego.*

Jak nam powiedział Grzegorz Mielczarek, mimo odejścia, nie chce rozstawać się ze



FOT. ANNA KACZMARZ

Krzysztof Zarzecki

swymi rolami w spektaklach: „Niżyński. Zapiski z otchłani”, „W mrocznym mrocznym domu”, „Nie całkiem wesoła historia”, „Solaris”, „Narodziny Fryderyka Demuth”, który jeszcze w tym roku zostanie przeniesiony do Teatru Telewizji.

– *Jeśli się okaże, że te tytuły zostaną na afiszu, chętnie do tych ról będę wracał.*

– *To prywatna sprawa aktora, ja tego nie komentuję – powiedział nam dyrektor naczelny „Słowackiego”, Krzysztof Głuchowski. – Nie rozstajemy się w gniewie.*

Aktor, na pewno nie zamierza opuszczać Krakowa, tu na-

dal pracuje jako pedagog PWST, tu gra w Teatrze STU – „Biesy”, „Wyzwolenie”, „Wesele”, „Body Art”.

Zmianie ulegnie też skład zespołu Narodowego Starego Teatru. Opuści go Krzysztof Zarzecki (na etacie do 31 grudnia) partnerujący m.in. Dorocie Segdzie w „Do Damaszku” Jana Klaty.

– *Zdecydowały o tym względy osobiste, a nie wybory artystyczne. Będę tęsknić za teatrem, który był dla mnie najważniejszym miejscem twórczych spełnień – mówi nam Krzysztof Zarzecki. Zapewnia też, że będzie grał w spektaklach, które współtworzył dotąd w „Starym”. Był to m.in. „Hamlet” Krzysztofa Garbaczewskiego i „Sprawa Gorgonowej” Wiktora Rubina.*

Warto w kontekście zmian w zespole zwrócić uwagę, że Narodowy Stary Teatr opuściła we wrześniu Małgorzata Hajewska-Krzysztofik znana między innymi ze znakomitych ról w spektaklach Krystiana Lupy. – *Jeśli w repertuarze teatru będą spektakle z moim dotychczasowym udziałem, nadal będę w nich grać – mówi.*

Do zespołu „Starego” dołączyła za to Małgorzata Gorol. Aktorka wcześniej związana z Teatrem Polskim we Wrocławiu. ©P